

Stanisław DZIEKOŃSKI*, Ryszard NAPIÓRKOWSKI**

Istotne zadania rodziny w wychowaniu dziecka do poszanowania środowiska społeczno – przyrodniczego

Środowisko społeczno – przyrodnicze można rozumieć jako całość warunków, czynników, niezbędnych i wystarczających do zaistnienia i rozwoju życia na Ziemi, zarówno w odniesieniu do człowieka, jak i pozostałych bytów. Na środowisko składa się szereg elementów strukturalnych: atmosfera, hydrosfera, litosfera, kosmosfera, biosfera i antroposfera, tworząca środowisko społeczne, w którym człowiek przychodzi na świat, rozwija się i umiera¹. Poszanowanie środowiska społeczno – przyrodniczego jest więc warunkiem właściwego rozwoju świata i człowieka. Fakt ten winna zauważyć przede wszystkim rodzina, będąca pierwszym i niezastąpionym miejscem wychowania. Powstaje więc pytanie: jakie zadania powinna podjąć rodzina w wychowaniu dziecka do poszanowania środowiska społeczno – przyrodniczego? Rozwiązania tego problemu będziemy szukać podając analizie „Episteme”².

1. Wychowanie do miłości

Jednym z podstawowych zadań, jakie przypisuje się rodzinie, jest wychowanie do miłości. Problematyka miłości powraca dzisiaj często i jest rozpatrywana w różnym kontekście. W najszerszym rozumieniu miłość wyraża stosunek człowieka do człowieka, charakteryzujący się otwartością na drugą osobę, akceptacją jej odrębności, dążeniem do zapewnienia

* Wydział Teologiczny UKSW w Warszawie.

** Kuria Łomżyńska w Łomży.

¹ Por. J.M. DOŁĘGA, *Słowo o środowisku społeczno – przyrodniczym*, w: *Wychowanie do poszanowania środowiska społeczno – przyrodniczego*, red. J.W. Czartoszewski, J.M. Kotowski, *Chrześcijaństwo i Edukacja ekologiczna* 4 (2003), s. 7-11.

² Wybór źródeł nie jest przypadkowy, o czym przekonują następujące argumenty: „Episteme” jest pismem znacząco rozpowszechnionym w Polsce (w przeciągu pięciu lat ukazało się mniej więcej 40 numerów; problematyka poruszana na łamach „Episteme” uwzględnia kwestie ekologiczne; nikt dotąd nie podjął się szczegółowej analizy wypowiedzi zamieszczanych w „Episteme” pod kątem wychowania dziecka do poszanowania środowiska społeczno – przyrodniczego w rodzinie.

jej jak najpełniejszego rozwoju³. Samo słowo miłość urasta do symbolu, jakim posługują się ludzie w relacjach między sobą. Dostrzegany wspólnie kryzys stosunków międzyludzkich rodzi zatem powinność głębszego zrozumienia znaczenia miłości. Przekonują o tym między innymi teoretycy i praktycy wychowania, reprezentujący głównie chrześcijańską myśl pedagogiczną⁴.

Temat miłości pojawia się też w „Episeme”, przy czym zostaje ona odniesiona do wychowania ekologicznego. Wskazuje się, że miłość, jeśli jest dojrzała, czyli skoncentrowana głównie na drugim człowieku – nastawiona alterocentrycznie, stanowi źródło twórczości skierowanej do przysparzania wielorakich dóbr drugiej osobie i ogółowi społeczeństwa. Aby miłość przybrała w człowieku właśnie taki wyraz, potrzeba kształtować w nim pewne uzdolnienia już od dzieciństwa. Dlatego wychowanie do miłości należy postrzegać jako pierwsze i podstawowe zadanie rodziców, wpisane w ich rodzicielskie powołanie.

Miejszem wyjątkowo predysponowanym do takiego wychowania jest rodzina, gdzie dziecko wchodzi w pierwsze relacje międzyludzkie, uczy się ich zwłaszcza poprzez świadectwo rodziców. Dlatego też na nich spoczywa obowiązek stworzenia w rodzinie atmosfery miłości do Boga i ludzi, co należy uznać za niezwykle cenne dla właściwego wychowania dziecka zarówno w płaszczyźnie indywidualnej, jak i społecznej, naturalnej i nadprzyrodzonej⁵. Wychowanie takie trzeba rozpocząć jak najwcześniej. Wielkiego znaczenia nabiera tutaj zwłaszcza przykład rodziców, ich świadectwo życia.

Na drodze wychowania do miłości pierwszorzędną kwestią jest ukazywanie Boga jako źródła miłości, czyli kształtowanie w dziecku prawdziwego obrazu Boga. Dokonuje się to na różny sposób – nie tylko poprzez dostarczanie informacji dostosowanych do możliwości percepcyjnych dziecka, ale przede wszystkim w oparciu o doświadczenia, które dziecko wynosi z kontaktów z bliskimi, szczególnie zaś z matką i ojcem⁶. Jeśli ojciec dziecka często wszczyna awantury domowe, doprowadza do konfliktów rodzinnych, wytwarza atmosferę zagrożenia i lęku, w dziecku może wytworzyć się spaczony wizerunek Boga, którego nie należy kochać, a jedynie bać się i bezwzględnie słuchać⁷. Prawdziwy obraz tworzy się też na

³ Por. G. MALCHER, *Wychowanie do miłości – rodzina szkołą miłości*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 306.

⁴ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie w nauczaniu Kościoła. Od XIX w. do Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 2000, s. 98-104.

⁵ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie dzieci do poszanowania środowiska ekologicznego jako jedno z katechetycznych zadań rodziców*, w: *Edukacja ekologiczna w rodzinie*, red. J.M. Dołęga, J.W. Czartoszewski, Episteme 9 (2000), s. 221.

⁶ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Rola rodziców w chrześcijańskim wychowaniu potomstwa*, w: *Komunikacja wiary w trzecim tysiącleciu*, Episteme 6 (2000), s. 176.

⁷ Por. E. OSEWSKA, *Pierwsze doświadczenia podstawą wychowania religijnego w rodzinie*, w: *Edukacja ekologiczna w rodzinie*, dz. cyt., s. 89.

drodze poznawania przez dziecko prawd wiary zawartych w Piśmie świętym oraz nauce głoszonej przez Kościół. Obraz Boga powinien wzbudzać u dziecka nie tyle lęk przed Nim, ale miłość i zaufanie do Niego⁸.

Obraz Boga u dziecka tworzy się już we wczesnym dzieciństwie, a pierwsze doświadczenie chrześcijańskie zostawia decydujący ślad na całe życie. Okres dzieciństwa, dokonujące się w tym czasie wychowanie religijno – moralne, ma znaczenie dla jakości wiary w przyszłym życiu człowieka dorosłego. Wykształtowany w dzieciństwie obraz Boga pozostaje często wpisany na trwałe w świadomość człowieka.

Do kształtowaniu obrazu Boga miłości predysponowana jest wyjątkowo rodzina chrześcijańska, której członkowie na mocy sakramentów świętych ubogaceni są łaską Bożą i wezwani do życia opartego na Chrystusowym prawie miłości. Formacja dziecka przebiegająca w domu rodzinnym jest niezwykle pożyteczna, między innymi ze względu na częstotliwość i intensywność oddziaływań, bliskość osób zaangażowanych w jej prowadzenie. Członkowie wspólnoty rodzinnej nie mogą zapomnieć, że każde wydarzenie i uroczystości rodzinne dają znakomitą okazję do wyjaśniania ich chrześcijańskiego czy religijnego sensu. Wyjątkowa odpowiedzialność spoczywa na rodzicach chrześcijańskich. Oni bowiem wezwani są przez Kościół do dzielenia się z dziećmi Ewangelią realizowaną w każdym miejscu i czasie. Codziennym życiem, wypełniając powołanie do małżeństwa i rodziny, mają dawać przykład cnót chrześcijańskich i wprowadzać swe dzieci w tajemnice wiary. Pod wpływem świadectwa życia rodziców dziecko winno lepiej zrozumieć, że miłość Boga łączy się integralnie z miłością bliźniego⁹.

Prezentowane w „Episeme” rozumienie miłości utożsamia się z jej określeniem spotykanym w nauczaniu Kościoła. Myśl pedagogiczna Kościoła mówi o miłości jako jednej z podstawowych dróg prawdziwie ludzkiego i chrześcijańskiego wychowania. Przekonuje o tym analiza wypowiedzi poszczególnych papieży, jak też Soboru Watykańskiego II. W najbardziej reprezentatywnym przedsoborowym dokumencie o wychowaniu: „*Divini illius magistri*” Pius XI stwierdza, że dobry nauczyciel powinien pałać do młodzieży czystą, rozpaloną w Bogu miłością. Stanowisko to rozwija Pius XII zauważając, że miłość jest podstawą właściwych relacji między wychowawcą i wychowankiem, warunkiem skuteczności wychowania. Jej obecność jest szczególnie potrzebna w wychowaniu młodzieży trudnej. Miłość pomaga bowiem zachować cierpliwość, wnosi w działanie wychowawcy czułość i troskliwość, ofiarną służbę i bezinteresowność, pobudza do pracy. Całość wypowiedzi Piusa XII na temat miłości

⁸ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Rola rodziców w chrześcijańskim wychowaniu potomstwa*, art. cyt., s. 176.

⁹ Por. tamże.

ści w wychowaniu zbiera jego wypowiedź, w której zaznacza, że całe wychowanie powinno być dziełem miłości. Nie może ona jednak być utożsamiana z przesadną tkliwością, ponieważ wówczas zostaje narażony na niszczenie autorytet wychowawcy¹⁰.

Tworzeniu atmosfery miłości w wychowaniu wiele miejsca poświęcają Ojcowie Soboru Watykańskiego II oraz nauczanie posoborowe. W wypowiedziach Kościoła podkreśla się, że do tworzenia atmosfery miłości zobowiązana jest przede wszystkim rodzina¹¹. Małżonkowie chrześcijańscy mają być dla wszystkich przykładem „(...) niestrudzonej i szlachetnej miłości (...)”¹² oraz mają tworzyć w rodzinie atmosferę przepojoną miłością i szacunkiem¹³. Miłość wypełniająca życie rodzinne pomaga w wychowaniu dzieci na płaszczyźnie społecznej¹⁴ i w budzeniu powołań kapłańskich¹⁵. Obowiązkiem rodziców będzie stopniowe uczenie dzieci „(...) zwłaszcza przykładem, troski o potrzeby bliźniego, tak materialne, jak i duchowe”¹⁶. Chodzi o wykształcenie w dziecku „(...) postawy szczerzej troski i bezinteresownej służby wobec drugich, zwłaszcza najbiedniejszych i potrzebujących”¹⁷, która wyraża się między innymi w gościnności¹⁸. W tym względzie wielką rolę odgrywa przykład miłości ojcowskiej i macierzyńskiej, która wyraża się w czułości, stałości, dobroci, usłużności, bezinteresowności i gotowości do poświęcenia¹⁹. Dzięki takiej postawie rodziców dzieci uczą się nie tylko otwartości wobec innych, ale odkrywają sens ludzkiego życia²⁰ i żywej wiary²¹.

Tak mocne akcentowanie w dokumentach Kościoła konieczności wychowania do miłości i przez miłość nie dziwi, jeśli uwzględni się, że w nauce Ewangelii jest ona stawiana na pierwszym miejscu. Dlatego też wszel-

¹⁰ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 99-100.

¹¹ Por. Dekret o apostołstwie świeckich, *Apostolicam actuositatem*, w: Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, wydanie polskie Poznań 1968, 11, 30. Stosowany skrót: DA.

¹² Konstytucja dogmatyczna o Kościele, „Lumen gentium”, w: Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, dz. cyt., 41. Stosowany skrót: KK.

¹³ Por. Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim, „Gravissimum educationis”, w: Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, dz. cyt., 3. Odtąd skrót: DWCH.

¹⁴ Por. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, „Gaudium et spes”, w: Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, dz. cyt., 61. Odtąd skrót: KDK.

¹⁵ Por. Dekret o formacji kapłańskiej, „Optatam totius”, w: Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, dz. cyt., 2. Odtąd skrót: DFK.

¹⁶ DA 30; por. także DA 11.

¹⁷ JAN PAWEŁ II, *Familiaris consortio*, wydanie polskie Wrocław 1994, 37. Stosowany skrót: FC.

¹⁸ Por. tamże, 44.

¹⁹ Por. tamże 36, 43.

²⁰ Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska o roli świeckich w Kościele *Christifideles laici*. Tekst polski: Poznań 1983, 62. Stosowany skrót: CHL.

²¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wydanie polskie Poznań 1994, 2225. Odtąd skrót: KKK.

ka działalność, tym bardziej wychowanie, winno być oparte na dwóch przykazaniach miłości. Wychowanie do miłości jest jednak sztuką, którą wychowawca łatwiej może osiągnąć, jeśli współdziała z łaską Bożą. Stwierdzenie to prowadzi do kolejnej prawdy charakterystycznej dla pedagogiki tomistycznej, że jedynie prawdziwym i najlepszym nauczycielem jest Bóg, a całe wychowanie powinno mieć wymiar chrystocentryczny²².

Idea miłości Boga i bliźniego zakłada poszanowanie wolności osobistej człowieka, który może odpowiadać na miłość Boga tylko jako istota wolna. Bóg pozostawia człowiekowi wolny wybór – by Go przyjąć lub odrzucić. Życie etyczne na poziomie osobowym oznacza przestrzeganie „prawdziwej miłości”, również w obszarze wychowania. To zaś daje podstawę do zakazu posługiwania się osobą jako narzędziem²³.

Powyższe ustalenia pozwalają wnioskować, że tematyka wychowania do miłości jest rozwijana w „Episeme” w perspektywie chrześcijańskiej. Dlatego też pełniejszy obraz tego wychowania otrzymujemy wówczas, jeśli sięgniemy do dokumentów Kościoła, które nie tylko wskazują na miłość jako zadanie wychowawcze, ale wskazują jej źródło i przedstawiają ją jako podstawę wszelkich relacji człowieka do świata.

2. Wychowanie moralne

Zauważenie płaszczyzny moralnej w wychowaniu ekologicznym nie jest przypadkowe. Wiąże się to z faktem, że kwestie moralne są obecne w każdym systemie wychowania. Pełni ono funkcję scalającą pozostałe płaszczyzny wychowania, ponieważ realizuje w rozwoju jednostki przyjętą i zawartą w naczelnym celu wychowania hierarchię wartości²⁴. Stąd też można postawić tezę, że wychowanie moralne pełni rolę organizującą i podporządkowującą wszelki rozwój osoby ludzkiej.

Kształtowanie postaw moralnych u dzieci wymaga od wychowawców – także rodziców – znajomości zasad nauk psychologicznych, pedagogicznych i dydaktyki. Poza tym sami rodzice są zobowiązani do ustawicznego rozwoju w zakresie życia moralnego. Mają lepiej poznać wartości wpływające z prawa Bożego i kierować się nimi w podejmowaniu konkretnych decyzji życiowych. Imperatyw moralny, zwłaszcza kreślony przez Chrystusa, ma ich mobilizować do wytrwałego pokonywania trudności. Jest to cenna uwaga szczególnie na drodze do świętości, która zostaje wyznaczona przez Boga nie tylko rodzicom, ale i dzieciom jako zadanie na całe życie.

²² Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 101-103.

²³ Por. S. URBAŃSKI, *Wprowadzenie*, w: *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2000, s. 9.

²⁴ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Rola rodziców w chrześcijańskim wychowaniu potomstwa*, art. cyt., s. 178.

Pierwszym i niezastąpionym miejscem wychowania moralnego dzieci jest rodzina, przy czym zasadniczy obowiązek wychowawczy w tym względzie spada na rodziców. Im przynależy troska o komunikowanie dzieciom wartości ogólnoludzkich i chrześcijańskich²⁵. Współczesny rozwój środków społecznego przekazu, przede wszystkim zaś tzw. mediów elektronicznych, generuje nowe uwarunkowania wychowania moralnego w rodzinie. Młody człowiek rozwija się w bezpośrednim kontakcie z telewizją, video, telefonami komórkowymi, internetem. Technologie informacyjno – komunikacyjne stawiają ogromne wymagania dla wszystkich wychowawców, przede wszystkim zaś dla rodziców. Komunikacja wiary, przyjęcie zasad moralnych wymaga głębokiego osobistego zaangażowania młodej osoby. Rola rodziców coraz bardziej zostaje sprowadzana do towarzyszenia dzieciom w samodzielnym poznawaniu świata, pomocy w dokonywaniu wyborów między wartościami, uczeniu odpowiedzialności za otaczającą rzeczywistość.

Dokonujące się przemiany w różnych wymiarach życia, głównie zaś w społecznym i kulturowym, modyfikują relacje młodych ludzi w stosunku do tradycji religijnej. Prowadzi to do przyjmowania nowych postaw moralnych, coraz częściej do tworzenia przez człowieka własnych wartości i norm. Dochodzi do konfrontacji pomiędzy wychowaniem moralnym w ujęciu chrześcijańskim a lansowanym współcześnie modelem życia, w którym dominuje indywidualizm i pragmatyzm. Jednostka jest odpowiedzialna za dokonywanie własnych wyborów wśród różnorodnych systemów myślenia, prezentowanych jako „równie dobre”²⁶.

Obok wspomnianych wyżej zjawisk rodzina nie może przechodzić obojętnie. Winna domagać się, aby środki masowego przekazu były narzędziem właściwego budowania społeczeństwa, miejscem promocji rodziny i trwałych wartości moralnych²⁷. Rodzice mają czuwać, aby do dzieci nie docierały treści niemoralne, np. z filmów, czy ze stron internetowych. Jest to istotne zwłaszcza w kontekście wychowania seksualnego, które integralnie jest związane z płaszczyzną moralną. Nie chodzi tu jedynie o negatywne podejście do tej kwestii, czyli publiczne wypowiadanie sprzeciwu wobec autorów i proponowanych przez nich treści demoralizujących, bądź też zakazywanie dzieciom korzystania z niektórych

²⁵ M. SAMUL, *Wychowawcza funkcja rodziny w nauczaniu pasterskim Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: *Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce*, red. J.M. Dołęga, J.W. Czartoszewski, Episteme 15 (2001), s. 180.

²⁶ Por. H. LOMBAERTS, *Komunikacja wiary dzisiaj*, w: *Komunikacja wiary w trzecim tysiącleciu*, dz. cyt., s. 36-38.

²⁷ Por. J. SZAFRANIEC, *Rodzina w zwierciadle medialnym. Wierny obraz czy fałszywe odbicie*, w: *Rodzina w nauce i kulturze*, red. J.M. Dołęga, J.W. Czartoszewski, Episteme 8 (2000), s. 177-178.

programów. Trzeba ponadto edukacji pozytywnej, uczenia dzieci szacunku do czystości, głębszego podporządkowywania popędu kierownictwu życzliwej miłości²⁸.

Autorzy podejmujący tematykę wychowania moralnego na łamach „Episteme” nie poświęcają wiele miejsca podstawom, na jakich budowany jest kierunek tego wychowania. Analiza ich wypowiedzi pozwala jedynie zauważyć, że moralność, o której mówią, przyjmuje perspektywę chrześcijańską. Uwaga ta wydaje się być jednak bardzo istotna ponieważ stwarza możliwość uzupełnienia powyższej refleksji poprzez sięgnięcie do źródeł teologicznych i kościelnych.

W świetle nauki Kościoła wychowanie moralne winno być podporządkowane ostatecznemu celowi wychowania chrześcijańskiego: zjednoczeniu człowieka z Bogiem. Tak nakreślony cel determinuje hierarchię wartości, które mają być osiągnięte w wychowaniu. Na pierwszym miejscu jest Wartość Najwyższa – Bóg i złączona z Nim osobowość człowieka powołanego do nieśmiertelności. Dobra religijno – moralne stawiane są przed dobrami materialnymi, a dobro społeczności stoi przed dobrem doczesnym jednostki. Takie wychowanie posiada charakter kształtowania moralnego, dokonującego się na drodze działania zmierzającego do osiągnięcia ostatecznego celu człowieka. Przyjmuje się przy tym, że w wychowanku istnieją utajone możliwości intelektualne i wolitywne, które można wydobywać i aktualizować poprzez wychowanie²⁹.

Z ostatecznego celu i przedmiotu wychowania wynikają zasady kierownicze. Współczesna pedagogika chrześcijańska na pierwszym miejscu wymienia zasadę chrystocentryzmu, będącą źródłem dla moralizmu chrześcijańskiego. Domaga się on przyjmowania wartości moralnych zgodnie z prawidłowo ukształtowanym sumieniem oraz przez osobisty wybór; rodzi konieczność wychowania do odpowiedzialności przez nieustanny wysiłek oraz zapewnienia w wychowaniu prawdziwej wolności³⁰. Takie wychowanie nabiera charakteru prawdziwie ludzkiego. Staje się wysiłkiem samodoskonalenia się człowieka poprzez przyjmowanie prawdy, wartości, obiektywnych praw, które przy zachowaniu odpowiednich warunków stają się równocześnie prawami subiektywnymi³¹.

²⁸ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Rola rodziców w chrześcijańskim wychowaniu potomstwa*, art. cyt., s. 179.

²⁹ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie moralne w katechezie*, w: *Katechetyka materialna*, Tarnów 2002, s. 139-140.

³⁰ Por. S. KUNOWSKI, *Podstawy wychowania duszpastersko – katechetycznego*, *Katecheta* 6 (1962) 30, s. 211.

³¹ Podstawowym warunkiem w tym względzie jest to, aby komunikowane w procesie wychowania prawdy były przyjmowane przez wychowanka w sposób czynny i świadomy oraz interioryzowane. Por. B. STOKŁOSA, *Struktura osoby jako podstawa oddziaływań wychowawczych*, w: *Psychologia humanistyczna a wychowanie*, red. M. Łobodowski, Lublin 1994, s. 57-58.

Zgodnie z orientacją antropologiczną podkreśla się znaczenie wychowania moralnego osadzonego w rzeczywistości świeckiej, bez zamknięcia się wyłącznie w obszarze wartości specyficznie chrześcijańskich. We współczesnej koncepcji wychowania moralnego za dominujące należy uznać następujące postulaty: dążenie do większego respektowania osoby wychowanka, łączenie wychowania moralnego z procesem personalizacji i socjalizacji, konieczność akceptacji pluralizmu form, metod i treści³². Szczególnie mocno akcentuje się wymiar społeczny wychowania moralnego, o czym przekonują wypowiedzi Jana Pawła II. Mówi się równocześnie o konieczności połączenia tego wychowania z tradycją oraz kulturą. Jego przedmiotem ma być sprawiedliwość i miłość społeczna, która oznacza pełnię ład moralnego, będącego fundamentem życia każdego człowieka i społeczeństwa. W zakres wychowania społecznego wpisane jest w sposób wyjątkowy wychowanie do wolności i pokoju³³.

3. Troska o rozwój duchowy

Z wychowaniem moralnym pozostaje w ścisłym związku troska o rozwój duchowy. Można o tym wnioskować między innymi z wypowiedzi Ojców Soboru Watykańskiego II, którzy określając wychowanie przysługujące wszystkim ludziom – nawet nieochrzczonym, obok wychowania moralnego stawiają wychowanie duchowe³⁴. Rozwój duchowy wyróżniony jest również w celach wychowawczych współczesnej szkoły. W świetle założeń Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu tak sformułowany cel wychowania zakłada: poznanie zasad wiary; poznanie dorobku kultury; myślenie refleksyjne, postawę twórczą, zdolność do głębokiego kontaktu z drugim człowiekiem; rozwój kontaktu z Bogiem³⁵.

„Episteme” uzależnia właściwy rozwój duchowy człowieka od wprowadzenia go w rzeczywistość modlitwy i sakramentów. W gronie rodzinnym za wychowanie dziecka do modlitwy odpowiedzialni są rodzice. Obowiązek ten płynie z przyjętego przez nich chrztu świętego, bierzmowania i sakramentu małżeństwa. Otrzymawszy godność kapłańską – właściwą wszystkim ochrzczonym – rodzice chrześcijańscy mają wprowadzać dzieci w stopniowe odkrywanie Bożego misterium, uczyć je modlitwy, która może przyjąć różne formy: indywidualną, osobistą, wspólnotową. Rodzice poprzez własny przykład mają uczyć modlitwy porannej,

³² Por. J. GAJDA, *Chrześcijańskie koncepcje wychowania moralnego*, *Katecheta* 36 (1992), s. 211-212.

³³ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie moralne w katechezie*, art. cyt., s. 157-158.

³⁴ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, dz. cyt., s. 34-35.

³⁵ Ministerstwo Edukacji Narodowej o programie wychowawczym szkoły, *Biblioteka Reformy* 37 (2001), s. 33.

wieczornej, przed i po posiłku. Na uwagę zasługują również inne praktyki modlitewne, np. celebrowanie w rodzinie nabożeństw w tradycji ludowej przypisane do miesiąca maja i czerwca, wspólne odmawianie różańca. Przez modlitwę dziecko:

- odkrywa miłość Boga Ojca obejmującą wszystkich ludzi;
- zbliża się do przyjęcia tajemnicy o Jezusie Chrystusie jako Synu Bożym, Jedynym Pośredniku między Bogiem i ludźmi;
- otwiera się na Ducha Świętego przychodzącego do nas ze swymi darami;
- uczy się kierować ufne prośby do Maryi³⁶, która jest wzorem oddania i wierności Bogu³⁷.

Modlitwa rodzinna stanowi w jakiejś mierze warunek dobrego i pełnego uczestnictwa w modlitwie liturgicznej Kościoła. Koniecznym jest zwrócenie uwagi na należyte i stopniowe włączanie dzieci w życie eucharystyczne. Wymaga to najpierw ich przygotowania do uczestnictwa we mszy świętej, a następnie udziału w niedzielnym i świątecznym zgromadzeniu eucharystycznym wszystkich członków rodziny.

Realizacja wyszczególnionych zadań wymaga właściwego przygotowania ze strony rodziców, przede wszystkim zaś troski o ich własny rozwój duchowy, dokonujący się na drodze doskonalenia ascetycznego i mistycznego.

Doskonalenie ascetyczne dokonuje się poprzez oczyszczenie serca, nawrócenie, przemianę wewnętrzną, ascezę i przejęcie cierpienia³⁸. Oczyszczenie serca w procesie doskonalenia ascetycznego polega na wyrzekaniu się samego siebie i swoich egoistycznych pragnień. Małżonkowie mogą wówczas wzrastać w miłości ku Bogu i współmałżonkowi, „pociechy duchowe zaś dają wewnętrzną siłę do przyjęcia woli Bożej, która w formie różnorodnych prób i cierpień życia codziennego i małżeńskiego często objawia się małżonkom”³⁹. Na drodze oczyszczenia serca nie wystarczy jednak jedynie wyrzekać się zła, lecz także przywiązania do fałszywego przedmiotu. Mistrzowie ascezy wskazują tu przede wszystkim: dobra materialne, duchowe, jak np. sława, oraz dobra o wymiarze społecznym. Także miłość, jeśli oparta jest tylko na uczuciach ludzkich i egoistycznym pożądaniu, stanowi niebezpieczeństwo dla życia małżeńskiego. Natomiast nastawiona na wzajemne życie duchowe, eksponu-

³⁶ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Rola rodziców w chrześcijańskim wychowaniu potomstwa*, art. cyt., s. 178.

³⁷ Por. S. URBAŃSKI, *Kardynał Wyszyński – wzór świętości*, w: *Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce*, dz. cyt., s. 69.

³⁸ Por. S. URBAŃSKI, *Ascetyczno-mistyczny rozwój życia duchowego małżonków*, w: *Ekologia rodziny ludzkiej*, Episteme 7 (2000), s. 255-266.

³⁹ Tamże, s. 255.

jąca element personalistyczny „przyczynia się do rozwoju wewnętrznego każdego małżonka”⁴⁰. Tak rozumiana miłość jest miłowaniem we współmałżonku samego Boga, dążeniem do Niego poprzez codzienne życie małżeńskie. Nastawiona na cel nadprzyrodzony czerpie wzór z miłości Boga do człowieka.

Realizacja takiego modelu miłości małżeńskiej wymaga przede wszystkim uświadomienia sobie własnych słabości. We współpracy z łaską małżonkowie są jednak w stanie wejścia na etap oczyszczenia serca i osiągnąć zarówno wysoki rozwój wzajemnej miłości jak i pełnię doskonałości chrześcijańskiej.

Kolejnym elementem doskonalenia ascetycznego jest nawrócenie. Jest to świadomy akt współpracy z łaską Bożą⁴¹. Bez niego nie jest możliwym rozpoczęcie życia duchowego, przy czym można mówić o pierwszym i drugim nawróceniu. Nawrócenie pierwsze jest etapem podjęcia decyzji o zerwaniu z grzechem, zmianie sposobu myślenia i postępowania. Natomiast drugie nawrócenie jest stanem ciągłego oczyszczania się z niedoskonałości przy współpracy z łaską Bożą. Jest to etap nawracania się z „życia stosunkowo przeciętnego do gorliwego życia duchowego”⁴².

Przemiana wewnętrzna na drodze doskonalenia ascetycznego jest niezbędna dla osiągnięcia zjednoczenia z Bogiem. Ważnym elementem tej przemiany jest codzienna refleksja nad działaniem Boga, swoimi słabościami, zarówno osobistymi jak i małżeńskimi. „Ta refleksja nad swoim postępowaniem każdego dnia, i postępowaniem w ramach małżeństwa, prowadzi do wewnętrznej przemiany każdego małżonka, a tym samym do uświęcenia małżonków w ramach małżeństwa”⁴³.

Kolejnym etapem doskonalenia ascetycznego jest asceza rozumiana najogólniej jako wysiłek człowieka ponoszony dla osiągnięcia świętości. Codzienne życie małżonków przepełnione jest trudnymi sytuacjami, które budzą gniew, zatroskanie, niepokój. Dlatego też stosowane przez małżonków praktyki ascetyczne muszą zawsze być ukierunkowane na cel ostateczny, którym jest osiągnięcie doskonałości duchowej.

Wśród praktyk ascetycznych stosowanych przez małżonków istnieje pewna hierarchia. Praca nad pewnymi sferami swej osobowości wymaga kontroli pozostałych sfer. Wśród praktyk ascetycznych realizowanych w codziennym życiu małżonków ważne miejsce zajmuje modlitwa. Jej brak jest ważną przyczyną upadku życia duchowego małżonków⁴⁴.

⁴⁰ Tamże, s. 256.

⁴¹ Por. tamże, s. 260.

⁴² Tamże, s. 261.

⁴³ Tamże, s. 262.

⁴⁴ Por. tamże, s. 263-266.

Do upadku życia duchowego małżeństw przyczynia się też samolubstwo i egocentryzm. Tymczasem „autentyczna chrześcijańska świętość polega na uległości wobec woli Boga i na kierowaniu każdego wydarzenia życia ku Bogu”⁴⁵. Dlatego małżonkowie winni w każdej chwili swego życia dostrzegać obecność Boga. Niekiedy przez cierpienie, którego nie brakuje w codziennym życiu, przez służbę dla drugiego człowieka „małżonkowie dochodzą do udziału w chwale, która nie jest z tego świata”⁴⁶. Bardzo ważnym jest, aby małżonkowie doszli do zrozumienia, że wszelkie ich codzienne działania są odnajdywaniem miłości Boga.

Doskonalenie mistyczne stanowi drugi etap rozwoju duchowego chrześcijanina. Asceza bowiem dopiero wówczas nabiera prawdziwego sensu, gdy jej kolejnym krokiem jest mistyka. Rozwój życia duchowego nie może ograniczać się jedynie do ćwiczeń ascetycznych, lecz musi prowadzić do naśladowania Chrystusa słowem, czynem i przykładem⁴⁷.

W życiu małżeńskim zjednoczenie mistyczne polega przede wszystkim na nabywaniu cnót niezbędnych dla procesu doskonalenia się małżonków, a zwłaszcza na pielęgnacji cnót teologalnych: wiary, nadziei i miłości⁴⁸. „Wiara wymaga od małżonków przeżywania nadprzyrodzonego wszelkich wydarzeń życia codziennego”⁴⁹. Wyraża się ona w umiejętności wspomaganie się małżonków w trudnych chwilach i akceptowaniu woli Boga. Nadzieja jest źródłem siły dla małżonków. Dzięki tej cnocie wiedzą, że codzienny trud i wysiłek nie jest daremny. Miłość natomiast „winna być rozważana w nawiązaniu do istoty sakramentu małżeństwa, dającego małżonkom umiejętność kochania się w sposób nadprzyrodzony, na wzór miłości Chrystusa do Kościoła. Wykorzystanie tego daru w życiu codziennym jest podstawowym obowiązkiem małżonków chrześcijańskich i świadczy o wartości nadprzyrodzonej ich życia”⁵⁰. Dzięki cnocie miłości małżonkowie są zdolni przekraczać wszelkie ograniczenia i żyć zgodnie z wolą Boga, kochać współmałżonka w Bogu i dla Niego.

4. Kształtowanie postawy odpowiedzialności za przyrodę

Wychowanie ekologiczne, obejmujące swym zasięgiem środowisko społeczne, ukierunkowane jest na ochronę przyrody. O ścisłych relacjach, jakie zachodzą między tymi rzeczywistościami świadczy między innymi fakt, że w literaturze przedmiotu używa się zamiennie sformułowania

⁴⁵ Tamże, s. 266-267.

⁴⁶ Tamże, s. 268.

⁴⁷ Por. tamże, s. 269.

⁴⁸ Por. tamże, s. 270.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże, s. 271.

wychowanie ekologiczne i kształtowanie postawy odpowiedzialności za świat przyrody. W konsekwencji w problematyce ekologii więcej miejsca poświęca się zagadnieniom dotyczącym bezpośrednio ochrony przyrody, zaś w odbiorze społecznym kwestie ekologiczne przypisuje się naukom przyrodniczym. Nie dziwi więc, że również autorzy artykułów o treściach ekologicznych, zamieszczanych na łamach „Episteme”, wiele miejsca poświęcają kształtowaniu postawy odpowiedzialności za przyrodę.

Jednym z zadań szczegółowych wychowania do odpowiedzialności za przyrodę jest uwrażliwianie współczesnego człowieka na ochranianie środowiska naturalnego. Właściwa postawa człowieka wobec środowiska naturalnego jest podstawą do podjęcia jakichkolwiek działań na rzecz odbudowy zniszczonej przyrody. W proces uwrażliwiania społeczeństwa winni zaangażować się nie tylko pojedynczy ludzie, ale również instytucje. W ratowaniu i regeneracji środowiska naturalnego można wykorzystać wiedzę, naukę i osiągnięcia techniki. Wymaga to jednak akceptacji ze strony ogółu społeczeństwa i jego aktywności na rzecz ochrony przyrody, co z kolei jest integralnie związane z przynajmniej z dwoma warunkami:

- kształtowaniem w wychowanku świadomości, że ochrona środowiska jest konieczna, aby życie na ziemi mogło dalej istnieć;
- zmianą mentalności człowieka z konsumpcyjnej na proekologiczną⁵¹.

Za kształtowanie proekologicznej mentalności odpowiedzialna jest przede wszystkim rodzina. Już w pierwszych latach życia dziecka rodzice winni je uczyć odpowiedzialności za przyrodę, głównie poprzez własny przykład⁵². W miarę rozwoju dziecka należy mu uświadamiać wartość środowiska naturalnego, wskazywać działania niszczące przyrodę uwypuklając zło tych zachowań, a równocześnie uczyć szacunku i postaw chroniących środowisko naturalne. W wychowaniu do poszanowania przyrody wyjątkowo ważne są zatem dwa elementy, które najogólniej można określić jako: negatywny i pozytywny. Pierwszy dotyczy takiego wychowania, dzięki któremu dziecko nie niszczyłoby bezmyślnie przyrody. Wychowanie takie rozpocząć trzeba od najwcześniejszych lat ucząc dziecko tego, aby nie deptało trawników, nie niszczyło krzewów i kwiatów, nie śmieciło itp. W miarę rozwoju należy dziecko uświadamiać, dlaczego takie postawy są złe i jakie są konsekwencje takich zachowań⁵³. Drugi element dotyczy wyrobienia w dziecku potrzeby opieki nad otaczającą je przyrodą. Już we wczesnym dzieciństwie należy zachęcać dziecko, np. do podlewania kwiatów w domu, w ogródku, do dokarmiania ptaków i zwierząt⁵⁴.

⁵¹ Por. F. WORONOWSKI, *Zagadnienie proekologicznego wychowania w rodzinie*, w: *Ekologia rodziny ludzkiej*, dz. cyt., s. 230-232.

⁵² Por. tamże, s. 235.

⁵³ Por. tamże, s. 238-239.

⁵⁴ Por. tamże, s. 239-240.

W przypadku rodzin chrześcijańskich wychowanie do ochrony przyrody należy połączyć z wychowaniem do miłości chrześcijańskiej. „Miłość ta bowiem z samej swej natury ustawia człowieka na poszanowanie środowiska naturalnego jako dobra wszystkich ludzi”⁵⁵. Poprzez miłość człowiek współpracuje ze Stwórcą w doskonaleniu świata i przyczyniać się do jego rozwoju.

Na konieczność uwrażliwiania wychowanka na przyrodę wskazują liczne prace badawcze, prowadzone w środowiskach akademickich. Każdego roku powstają prace licencjackie, inżynierskie i magisterskie dotyczące wprost problematyki ochrony środowiska naturalnego. Prace te poświęcone są zwłaszcza ochronie i kształtowaniu krajobrazu⁵⁶, ochronie atmosfery⁵⁷, wód⁵⁸, flory⁵⁹, zasobów leśnych⁶⁰.

W tematyce ochrony i kształtowania krajobrazu dominują zagadnienia związane z rolą drzew i krzewów w krajobrazie. Dokonuje się też charakterystyki Parków Narodowych, Krajobrazowych i rezerwatów przyrody w Polsce, podkreślając ich wyjątkowość. Szczególną uwagę zwraca się na chronione i rzadkie gatunki roślin i zwierząt w naszym kraju, gatunki zagrożone czy wręcz ginące⁶¹.

Prace poświęcone ochronie atmosfery skupiają się przede wszystkim wokół tematyki emisji zanieczyszczeń do atmosfery, zarówno ze źródeł stacjonarnych, jak i mobilnych⁶². Biorąc pod uwagę rejon północno-wschodniej Polski autorzy prac podkreślają, że jest to teren wyjątkowy, gdyż „to właśnie tu występuje bogactwo gatunkowe flory i fauny, znajdują się najcenniejsze zasoby wodne, leśne, obszary wypoczynku i rekreacji, proekologiczna gospodarka rolna, (...) złoża torfów leczniczych, a tak-

⁵⁵ Tamże, s. 236.

⁵⁶ Por. T. KORNIĄK, *Ochrona i kształtowanie krajobrazu (prace wykonane we Wszechnicy Mazurskiej w Olecku)*, w: *Ochrona środowiska i edukacja ekologiczna w Unii Europejskiej i Polsce*, Episteme 30 (2003), s. 169-171; por. także J. DZIEDZIC, *Ochrona przyrody oraz ochrona i kształtowanie krajobrazu*, tamże, s. 189-192.

⁵⁷ Por. L. ROGALSKI, *Problematyka ochrony atmosfery w opracowaniach dyplomowych inżynierskich*, w: *Ochrona środowiska i edukacja ekologiczna w Unii Europejskiej i Polsce*, dz. cyt., s. 173-188.

⁵⁸ Por. A. WOJTAS, *Ochrona wód (podsumowanie badań specjalizacji)*, w: *Ochrona środowiska i edukacja ekologiczna w Unii Europejskiej i Polsce*, dz. cyt., s. 193-195.

⁵⁹ Por. J. DZIEDZIC, *Ochrona flory regionu (słowo recenzenta)*, w: *Ochrona środowiska i edukacja ekologiczna w Unii Europejskiej i Polsce*, dz. cyt., s. 197.

⁶⁰ Por. K. PIĘNKOS, *Ochrona zasobów leśnych (raport z dydaktyki)*, w: *Ochrona środowiska i edukacja ekologiczna w Unii Europejskiej i Polsce*, dz. cyt., s. 199-201.

⁶¹ Por. T. KORNIĄK, art. cyt., s. 170-171; por. także J. DZIEDZIC, *Ochrona przyrody oraz ochrona i kształtowanie krajobrazu*, art. cyt., s. 191-192; J. DZIEDZIC, *Ochrona flory regionu*, art. cyt., s. 197.

⁶² Por. L. ROGALSKI, *Problematyka ochrony atmosfery w opracowaniach dyplomowych inżynierskich*, art. cyt., s. 176.

że wód mineralnych”⁶³. Fakt ten winni uwzględniać nie tylko mieszkańcy tego regionu, ograniczając np. emisję zanieczyszczeń do atmosfery. W tym względzie proponuje się różne sposoby do wykorzystania zarówno w stosunku do przedsiębiorstw jak i gospodarstw indywidualnych⁶⁴.

Prace poruszające kwestię ochrony wód mają na celu przede wszystkim przedstawienie jakości i zagrożeń wód podziemnych, infrastruktury sieci wodociągowej, systemów uzdatniania i zaopatrywania w wodę pitną, stanu czystości wód, zdolności samooczyszczania. Mówi się też o ochronie wód, sposobach przeprowadzania rekultywacji i jej skuteczności, gospodarowaniu ściekami i technologiach oczyszczania zbiorników wodnych⁶⁵.

Praca badawcze wskazują między innymi na konieczność większego budzenia w wychowanku świadomości, że „woda stanowi jeden z podstawowych elementów kształtujących środowisko życia i warunkujących działalność człowieka. Jest ona zarówno artykułem pierwszej potrzeby, jak i środkiem utrzymania higieny, surowcem i środkiem produkcji przemysłowej oraz źródłem energii. Bez wody niemożliwa jest produkcja roślinna i zwierzęca. (...) Jej znaczenie rośnie w miarę wzrostu poziomu cywilizacyjnego społeczeństwa, rozwoju miast, uprzemysłowienia i kultury rolnej”⁶⁶. Dlatego też kształcenie studentów obejmuje między innymi zagadnienia związane z „działaniami technicznymi i organizacyjno-prawnymi, które mają za zadanie zachowanie lub przywrócenie wodom naturalnym pełnej przydatności jakościowej oraz utrzymanie równowagi bilansu wodno-gospodarczego”⁶⁷.

Prace poświęcone tematyce ochrony zasobów leśnych omawiają zagrożenia i szkody występujące na terenach leśnych oraz sposoby ich zwalczania. Wśród rodzajów zagrożeń autorzy wymieniają zagrożenia biotyczne, abiotyczne oraz nasilanie się stopnia szkodnictwa. Poruszają też zagadnienia ochrony przyrody w lasach, jak i opisują występujące w nadleśnictwach formy tej ochrony⁶⁸.

Wyniki prowadzonych prac mogą być pomocne rodzinie w wychowaniu dziecka do odpowiedzialności za przyrodę, ale nie zastąpią aksjologicznych podstaw, jakie podają w tym względzie nauki teologiczne i nauczanie Kościoła. Dogmaty o Bogu Stwórcy, stworzeniu świata i człowieka stanowią fundament dla podjęcia i rozwijania chrześcijańskiej koncepcji wychowania ekologicznego – także w rodzinie.

⁶³ Por. tamże.

⁶⁴ Por. tamże, s. 181-183.

⁶⁵ Por. A. WOJTAS, *Ochrona wód*, art. cyt., s. 194-195.

⁶⁶ Tamże, s. 193-194.

⁶⁷ Tamże, s. 193.

⁶⁸ Por. K. PIENKOS, *Ochrona zasobów leśnych*, art. cyt., s. 200.

Przyjęcie dogmatu o Bogu Stwórcy prowadzi do odkrycia prawdy, że początkiem i celem wszystkich rzeczy jest Bóg, który nie ma początku ani końca, stwarza byty z niczego, w sposób wolny i nie potrzebuje przy tym żadnej pomocy. Człowiek i świat uczestniczą w Byciu samym w sobie ponieważ nie mają ani pierwszej zasady życia, ani swego ostatecznego celu. Wszystko zawdzięcza swe istnienie Bogu Stwórcy, który pozostaje wobec stworzenia transcendentny, ale równocześnie podtrzymuje go w istnieniu i nim kieruje oraz pozwala się poznać poprzez stworzone dzieła⁶⁹.

Dogmat o stworzeniu wszechświata akcentuje prawdę, że wszystkie stworzenia noszą w sobie podobieństwo do Boga. Nieskończona doskonałość Boga zawiera się i jest wyrażana w prawdzie, dobru, pięknie i harmonii stworzenia, przy czym poszczególne byty posiadają swoją własną dobroć i doskonałość, trwałość, prawdziwość, własne prawa i porządek. Wszechświat jest ukierunkowany na Boga. Ma w nim miejsce chciana przez Boga współzależność stworzeń, ich solidarność i dokonuje się zbawienie i odkupienie przez Jezusa Chrystusa⁷⁰.

Ukoronowaniem wszystkich rzeczy jest człowiek. Prawdę tę wyraża dogmat o stworzeniu człowieka. Wyjątkowość osoby ludzkiej wyraża się szczególnie w stworzeniu jej na obraz i podobieństwo Boga, obdarowaniu jej przez Stwórcę rozumem i wolną wolą, wyjątkową przyjaźnią, powołaniu do współpracy w rozwoju świata, panowaniu nad nim i dokonywaniu jego odnowy⁷¹. Człowiek jest istotą zdolną do nawiązywania kontaktu z Bogiem, przemawia w imieniu całego stworzenia. Wyjątkowość osoby ludzkiej bynajmniej nie separuje człowieka od innych stworzeń. „Człowiek otrzymał stworzenia jako dar, którym powinien mądrze i roztropnie zarządzać oraz troskliwie strzec i opiekować się nimi, nie będąc ani panem, ani właścicielem (...)”⁷². Jako opiekun i zarządca stworzeń przyjmuje on odpowiedzialność przed Bogiem Stwórcą. Aby zrealizować w pełni powierzone mu posłannictwo winien odnawiać ciągle swego ducha. Nie wystarczy jedynie zmiana nawyków, ale też serca. Z pomocą w tym przychodzą chrześcijańscy asceci, którzy ofiarowują współczesnemu światu prosty sposób życia, pokorę i wdzięczność za dar istnienia, miłość i szacunek wobec stworzonego świata.

Powyższe dogmaty znajdują szczegółowe implikacje w zakresie wychowania ekologicznego. Ich teologiczny wymiar domaga się sięgnięcia do Biblii, która jest podstawowym źródłem informacji dotyczących stwo-

⁶⁹ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie dzieci do poszanowania środowiska ekologicznego jako jedno z katechetycznych zadań rodziców*, art. cyt., s. 236.

⁷⁰ Por. tamże, s. 236-237.

⁷¹ Por. tamże, s. 237.

⁷² J. LEŚNIEWSKA, *Zasady chrześcijańskiej edukacji ekologicznej w rodzinie*, w: *Edukacja ekologiczna w rodzinie*, dz. cyt., s. 207.

rzenia, w wychowaniu zaś stanowi jedną z dróg umożliwiających osiągnięcie przyjętych celów. Wychowanie przez Biblię pozwala pełniej poznać i zrozumieć prawdy: o Stwórcy, wszechświecie i człowieku. Analiza tekstów biblijnych umożliwia też aksjologiczne ujęcie środowiska jako dzieła stwórczego, ukazuje chrystocentryczny wymiar świata jako wyznacznik jego wartości oraz zwraca uwagę na eschatologiczne ukierunkowanie świata jako finalne dopełnienie jego wartości. Na kartach Pisma Świętego autor natchniony opisuje dzieło stworzenia w sposób obrazowy i uroczysty (por. Rdz 1, 1- 2, 4).

W wychowaniu do poszanowania środowiska społeczno – przyrodniczego nie wystarczy jednak przekazanie samej informacji, nawet jeśli związana jest ona z dogmatami wiary chrześcijańskiej. Trzeba zwrócić uwagę na kształtowanie właściwych w tym względzie postaw, opartych na chrześcijańskiej aretologii. „W płaszczyźnie moralnej wychowanie do poszanowania środowiska naturalnego duże znaczenie posiada ukształtowanie cnót kardynalnych, gdyż stosowane w życiu prowadzą człowieka do osiągnięcia równowagi z samym sobą, bliźnimi i całym otoczeniem – kosmosem”⁷³.

W wychowaniu ekologicznym znaczące miejsce należy przyznać roztropności i umiarkowaniu. Roztropność pomaga w wyborze i zastosowaniu środków do realizacji celów służących stworzeniu optymalnych warunków dla życia ludzkiego toczącego się nie tylko tu i teraz, lecz także tego w przyszłości. Uwaga ta jest cenna jeśli uwzględni się, że aktywność danego pokolenia determinowana jest osiągnięciami poprzedników⁷⁴.

Cnota umiarkowania hamuje nadmierną konsumpcję będącą przejawem nieuporządkowanego działania pierwotnych popędów ludzkich i przyczynia się do zakłócenia równowagi ekologicznej⁷⁵.

Współcześnie nabycie tej sprawności moralnej jest bardzo ważne. Wytwarzanie coraz większej ilości dóbr materialnych służących zaspokojeniu potrzeb konsumpcji wywiera negatywny wpływ na środowisko naturalne, niszczone przez rabunkową gospodarkę zasobów naturalnych i degradację środowiska. Brak umiarkowania prowadzi do pogardy dla życia ludzkiego oraz wyniszczenia niektórych gatunków zwierząt i roślin. Nieuporządkowana i nadmierna konsumpcja generuje tzw. efekt cieplarniany⁷⁶. Troskliwi rodzice chrześcijańscy powinni zatem dostrzec ko-

⁷³ S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie dzieci do poszanowania środowiska ekologicznego jako jedno z katechetycznych zadań rodziców*, art. cyt., s. 239.

⁷⁴ Por. J. LUKOMSKI, *Podstawy chrześcijańskiej edukacji sozologicznej w rodzinie*, w: *Edukacja ekologiczna w rodzinie*, dz. cyt., s. 263.

⁷⁵ Por. S. DZIEKOŃSKI, *Wychowanie dzieci do poszanowania środowiska ekologicznego jako jedno z katechetycznych zadań rodziców*, art. cyt., s. 239.

⁷⁶ Por. Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1990 roku, w: *Dokumenty Kościoła Rzymsko – Katolickiego dotyczące ekologii*, Warszawa 1994, z. 1, s. 36-38.

nieczność mądrego proekologicznego kształtowania swoich dzieci w oparciu o zasady etyczne. Właściwa formacja proekologiczna wyklucza wszelki egoizm w użytkowaniu dóbr oferowanych przez naturę i jest ukierunkowana na miłość drugiego człowieka, a także na dobro wspólne ludzkości. Przeciwwstawiając się współczesnym zagrożeniom ekologicznym należy między innymi wychować człowieka do odpowiedzialności za porządek, który panuje w świecie⁷⁷.

Analiza wypowiedzi zamieszczanych w „Episteme” wyraźnie pokazuje, że refleksja prowadzona w temacie wychowania dziecka w rodzinie do odpowiedzialności za przyrodę pokrywa się w zasadniczo z nauczaniem Kościoła podawanym między innymi w dokumentach katechetycznych. „Ogólna instrukcja katechetyczna” – „Directorium Catechisticum Generale”⁷⁸ z 1971 r. zwraca uwagę, że „cały świat stworzony z niczego jest światem, na którym rzeczywiście dokonuje się zbawienie i odkupienie przez Jezusa Chrystusa”⁷⁹. Dlatego też prawda o czynności stwórczej Boga winna być przedstawiana jako argument stwierdzający stałą Jego obecność wśród swego ludu i nie może być oddzielona od pozostałych, dotyczących odkupienia dokonanego przez Chrystusa, ponieważ początkiem historii zbawienia jest działanie stwórcze Boga⁸⁰. „Chrześcijanin słuchając wykładu nauki o stworzeniu winien, oprócz uświadomienia sobie pierwszego aktu, którym Bóg „stworzył niebo i ziemię” (Rdz 1, 1), zwrócić również swoją myśl do wszystkich zbawczych dzieł Bożych. Ujawniają się one zawsze w historii człowieka i świata, a jaśniejają zwłaszcza w historii Izraela, prowadząc do najważniejszego wydarzenia, jakim jest zmartwychwstanie Chrystusa. Wreszcie osiągną swoją pełnię na końcu świata, gdy powstanie nowe niebo i nowa ziemia (por. 2 Pt 3, 14)”⁸¹. „Chrześcijanin winien uświadomić sobie z prostotą i szczerością, że ma udział w tym dziele, które mocą Jezusa Chrystusa zmierza ku temu, aby stworzenie uczciło w sposób najwyższy Boga (por. 1 Kor 15, 28)”⁸².

Wiele uwagi poświęca tym kwestiom „Katechizm Kościoła Katolickiego”, który mówi, że stworzenie jest dziełem Trójcy Świętej⁸³. „Świat i człowiek świadczą o tym, że nie mają w sobie ani swej pierwszej zasady, ani swego ostatecznego celu, ale uczestniczą w Byciu samym w sobie, który nie ma ani początku, ani końca”⁸⁴. Bóg dał stworzeniom uczestnic-

⁷⁷ Por. tamże, s. 43.

⁷⁸ Stosowany skrót: DCG.

⁷⁹ Tamże, 51.

⁸⁰ Por. tamże.

⁸¹ Tamże.

⁸² Tamże, 52.

⁸³ Por. KKK 290-292.

⁸⁴ Tamże, 34.

two w swoim istnieniu, w swej mądrości, dobroci i pięknie⁸⁵. „Wszystkie stworzenia noszą w sobie podobieństwo do Boga, w szczególności sposób człowiek – stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Różnorodność doskonałości stworzeń (ich prawda, dobro, piękno) odzwierciedlają więc nieskończoną doskonałość Boga”⁸⁶. Mężczyźnie i kobiecie zostaje powierzona przez Boga rola zarządcy światem, przy czym władanie to nie może być samowolnym i niszczącym panowaniem, ale działaniem odpowiedzialnych, realizujących plany Opatrzności Bożej⁸⁷. Katechizm przypomina również o istnieniu solidarności między stworzeniami, a nawet wzajemnej zależności, która „(...) jest chciana przez Boga. Słońce i księżyc, cedr i mały kwiatek, orzeł i wróbel: niezmierna różnorodność i różnorodność stworzeń oznacza, że żadne z nich nie wystarcza sobie samemu. Istnieją one tylko we wzajemnej zależności od siebie, by uzupełniać się, służąc jedne drugim”⁸⁸. Jak wielką wagę przykładają ten dokument do kwestii ochrony środowiska przyrodniczego, wyznaczania w tym względzie właściwego kierunku wychowania, świadczy następująca wypowiedź: „Katecheza o stworzeniu ma pierwszorzędne znaczenie. Odnosi się do samych podstaw życia ludzkiego i chrześcijańskiego, ponieważ precyzuje odpowiedź wiary chrześcijańskiej na podstawie pytania, jakie stawiali sobie ludzie wszystkich czasów: «Skąd pochodzimy?», «Dokąd idziemy?», «Jaki jest nasz początek?», «Jaki jest nasz cel?», «Skąd pochodzi i dokąd zmierza wszystko, co istnieje?». Dwa pytania: pytanie o początek i pytanie o cel, są nierozdzielne. Obydwa decydują o sensie i ukierunkowaniu naszego życia i naszego działania”⁸⁹.

Tematyka wychowania do odpowiedzialności za przyrodę pojawia się także w „Dyrektorium ogólnym o katechizacji”, zatwierdzonym 15 sierpnia 1997 r.⁹⁰, gdzie stwierdza się między innymi, że „(...) w każdej rzeczywistości i w każdym wydarzeniu ludzkim są równocześnie obecne:

- stwórcze działanie Boga, który komunikuje każdemu stworzeniu swoją dobroć;
- siła wynikająca z grzechu, który ogranicza i oślepia człowieka;
- dynamizm wytryskujący z Paschy Chrystusa jako zarodek odnowy, który daje chrześcijaninowi nadzieję ostatecznego «wypełnienia»”⁹¹.

⁸⁵ Por. tamże, 295.

⁸⁶ Tamże, 41.

⁸⁷ Por. tamże, 373.

⁸⁸ Tamże, 340.

⁸⁹ Tamże, 282.

⁹⁰ Korzysta się z tekstu polskiego: Poznań – Pallottinum 1998.

⁹¹ Tamże, 16.

Wnioski

Zamieszczana na łamach „Episteme” refleksja na temat wychowania dziecka w rodzinie do poszanowania środowiska społeczno – przyrodniczego w znacznej mierze oparta jest na chrześcijańskim dogmacie o Bogu Stwórcy, stworzeniu wszechświata i człowieka. Autorzy często sięgają do nauki Kościoła i aksjologii chrześcijańskiej. Na tej bazie rozwijają tematykę dotyczącą kształtowania postawy proekologicznej i wyznaczają rodzinie szczegółowe zadania. Najbardziej podstawowym zadaniem jest wychowanie do miłości, otwierającej wychowanka nie tylko na Boga i bliźniego, ale też na świat przyrody żywej i nieożywionej. Wychowanie ekologiczne domaga się także rozwijania płaszczyzny moralnej i duchowej.

Wychowanie do miłości, moralne i duchowe, jakkolwiek są istotne dla wychowania ekologicznego, muszą być uzupełnione jeszcze o kolejne działania. Ich celem jest bezpośrednie uwrażliwienie wychowanka na świat przyrody, zwłaszcza na jego znaczenie dla życia człowieka.

The most important purpose of family in educating children to consideration social and natural environment

SUMMARY

Article comprehends analysis such problems as bringing up to love, moral bringing up of man, importance of spiritual progress of man, forming to considering the responsibility for nature. Those problems are considered in context of importance of social and natural environment.